

Piękna i bestia

jesień-zima 2006/07

Biżuteria w obecnym sezonie bywa dzika i grzeczna, ekstrawagancka i ascetyczna, męska i żeńska – kobieta tego sezonu uwielbia kontrastowe zmiany swojego wyglądu. Zmiany te przypominają podróż po magicznym lesie, w którym ulega się baśniowym wpływom: fascynująca jest nie tylko Piękna, ale i jej opozycja: Bestia. Za pomocą biżuterii tworzy się atmosferę oniryczną i poetycką, słowem: surrealistyczną, która czyni możliwymi spotkania w jednym przedmiocie rzeczy z różnych światów. Kolory są niezmiernie ważne w tym sezonie, w większości pozostają stłumione, przydymione, poszarzałe, ożywienie wnoszą elementy krwistoczerwone, bordowe, gruszkowe, granatowe, brąz, antyczne złoto, oszroniona biel lub perła. Formy są zarówno gotyckie i zmysłowe, jak i barokowe, feeryczne, mogą być również rygorystyczne i wyrafinowane w swojej prostocie. Pierwsza zmiana wyglądu kobiety czerpie z gotyku i jest najbardziej dzika i najbliższa tytułowej bestii. Niemniej jednak sylwetka pozostaje szykowna, fascynująca i zmysłowa. Kolory odpowiadają gamie od czerwieni do czerni; najczęściej spotykane tu materiały to tafta, futro, również skóra, lakierowany metal, emalia, stras, siatki i ćwieki. Tworzą one przesadzone formy olbrzymich krzyży (czerwona emalia), pierścieni (stras), bransolet (skóra nabijana ćwiekami), długie łańcuszki w typie różańców, wielkie perły z ceramiki. Z takim wizerunkiem kontrastuje pozornie ascetyczne oblicze sezonu, również czerpiące z przeszłości. Spełnia ono tę potrzebę kobiety, która każe jej być tajemniczą i czarującą. Wykorzystywane materiały obejmują: lakierowaną skórę, koronki, satynowe wstążki, pióra, dżety, aksamitne perły,

www.moda.com.pl



PILGRIM

ISABELLE DE MILLERY

PILGRIM

MAHARANI JEWELS



IZA MALCZYK



FIFI LA FERAILLE



PILGRIM



IZA MALCZYK



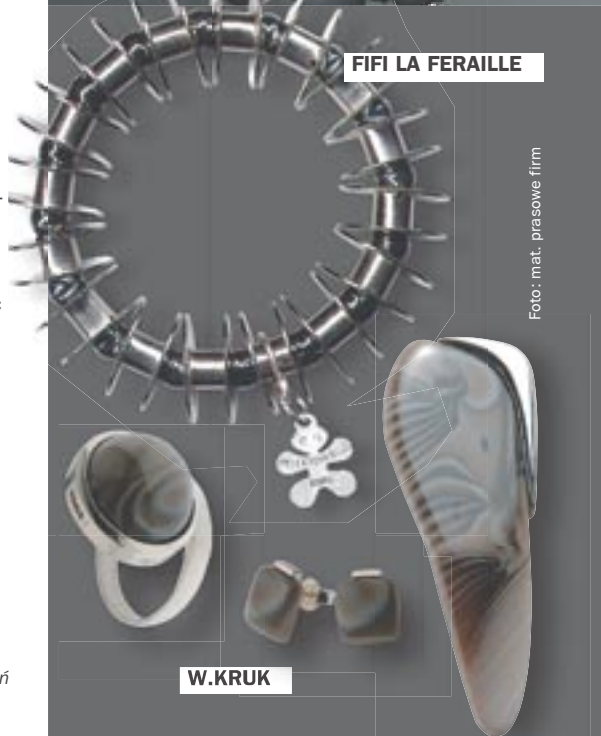
BILBABLUE



ISABELLE DE MILLERY

ETNICO

ETNICO



FIFI LA FERAILLE

W.KRUK

a także metalową oraz krystaliczną czerń. Formy są pozornie ascetyczne, w rzeczywistości – bardzo wyrafinowane. Ich charakter najlepiej oddaje forma kolii przypominająca plastron wykonana z perłowej koronki, z wycięciem pod szyją dekorowanym piórami. W broszach chętnie wykorzystuje się motywy emblematyczne. Poetyckość i zarazem nowoczesność sezonu odzwierciedla natomiast trzecia twarz tej zimy. Charakteryzuje ją przede wszystkim biel (matowa lub z połyskiem) oraz srebro. Biżuteria wykonywana jest z posrebrzanych metali imitujących wytworzenie przez kucie młotem, a także ze strasu, porcelany, pleksi, macy perłowej oraz oczywiście kryształków dających efekt krystalicznych kropli, a nawet „krystalicznego deszczu”. Skojarzenia z opadami atmosferycznymi sięgają głębiej: pojawia się broszka w formie płatku śniegowego; mankiety rękawów lub bransolety mogą być wykonane z futra wywołując efekt „zamrożenia”. Jest jeszcze czwarta możliwość zmiany wizerunku, najbliższa chyba baśniowej księżniczce. Inspiracje czerpane są z wyglądu wrózek lub lalek. Kolorystyka bazuje na brązach, złocie i miodowych żółcieniach. Materiały są precyzyjne i kobiece: muślin z elementami złotocnymi, koronka uzupełniona haftem, nadrukowany wzór ze skóry leoparda, aksamitne wstążki, wszelkie elementy pasmanteryjne, pióra, cekiny, postarzany metal. Koronkowe kolie wyszywane są cekinami i perłami, brosze wykonane są z piór, bransolety prezentują misterne jubilerskie wykonanie.

Na podst. mat. *Eclat de Mode* oprac. Natalia Wrzesień

Foto: mat. prasowe firm